



## Książki warte polecenia

Dorota Jasińska



**Nikodem Marszałek**

**Motywacja bez granic.  
W jaki sposób najlepsi osiągnęli  
swoje cele i sukcesy?**

Dlaczego sięgnęłam akurat po tę książkę? Powody były co najmniej dwa.

Po pierwsze – zaintrygowały mnie opisy na tylnej okładce:

*Dowiedz się, czym jest skuteczna motywacja i w jaki sposób krok po kroku możesz zrealizować swoje dążenia.*

Czyli będzie szybko, łatwo i przyjemnie...

*Czy wiesz, że około 90% milionerów na świecie zaczynało od zera dochodzenie do swoich fortun? Każda droga zaczyna się od tego, że widzisz przed sobą jakąś szansę i perspektywę, by realizować się w życiu. Szansę, która być może czeka, abyś ją odkrył. Bez względu na to, jaki masz cel, trzeba wyruszyć w drogę na własne szczyty. Każdy z nas gdzieś głęboko w środku ma swój Mount Everest ludzkich pragnień. Teraz możesz go zdobyć.*

Tak, podjęcie decyzji jest kluczowe, sformułowanie ambitnego celu to coś, co właściwie każdy z nas potrafi i to bez specjalistycznej literatury – tylko co potem?

*Jak ruszyć z miejsca i nabrać rozpędu, aby osiągnąć swoje cele; jakie nawyki sprawiają, że ludzie odnoszą sukcesy i stają się bogatsi; jak z pewnością siebie wędrować własną drogą i odkryć ją na*

nowo; dlaczego niektórzy ludzie osiągają sukces szybciej niż inni?

Autor składa nam więc obietnicę, że w treści jego książki znajdziemy nie teoretyczne rozważania, ale praktyczną, łatwą do zastosowania wiedzę – a to ważna przesłanka, aby poświęcić czas na lekturę.

Po drugie – ze względu na ciekawy życiorys samego autora, który uczył się m.in. u takich mistrzów, jak: Zig Ziglar (uważany za jednego z największych mówców motywacyjnych XXI wieku), Brian Tracy (zaliczany do najlepszych mówców zawodowych na świecie) czy dr Denis Waitley, a za osobistego mentora wybrał Roberta Kiyosaki – amerykańskiego inwestora, biznesmena i autora poczytnych książek o motywacji, w tym bestsellera „Bogaty ojciec, biedny ojciec”.

„Motywacja bez granic” to książka o tym, jak stawiać sobie nowe wyzwania, jak wzbudzić w sobie impuls do działania, aby nie poprzestać na tym, co mam, lecz skupić swoje myśli wokół pytań: Co dalej?, Co mogę jeszcze osiągnąć i zrobić?, Do czego zostałem stworzony, jakie mam talenty i czy aby na pewno je wykorzystuję w stu procentach?

Głównym bohaterem książki jest sam autor – Nikodem Marszałek, który w niebanalny sposób opisuje swoją drogę do osiągnięcia życiowego celu, który określił jako: *bycie najlepszym ekspertem w dziedzinie motywacji*.

Czytelnik towarzyszy mu w tej trwającej sześć lat przygodzie, poznając nie tylko przykłady metod i technik, z których korzystał on sam, ale też historie innych, bardziej i mniej znanych indywidualności, które osiągnęły sukces w różnych dziedzinach życia: biznesie, sporcie czy edukacji. Autor dzieli się też z czytelnikiem szczerym i krytycznym opisem wielu trudności i rozczarowań, jakich zaznał, dążąc do założonego celu, co stanowi cenną i praktyczną lekcję dla każdego. To, czego doświadczył i o czym pisze w swojej książce, niejednego mogłyby znie-

chęcić – bo w końcu jak wielu spośród milionów ludzi na świecie osiągnęło prawdziwy sukces i może o sobie powiedzieć *jestem najlepszy w dziedzinie X*? Myślę, że nieliczni...

Dodatkową zaletą książki jest język i styl narracji autora, sprawiające, że czyta się ją lekko i przyjemnie. Ta ciekawa i przystępna publikacja co prawda nie zmieniła mojego życia w takim stopniu, jak to jest „gwarantowane” w opisie promującym książkę – ale na pewno zmusiła do refleksji i w znacznym stopniu wyzwołała we mnie chęć do działania. Pozwoliła uwierzyć, że potrafię osiągnąć zamierzone cele (jeśli tylko nie zapomnę o proponowanych przez autora metodach i narzędziach). Spróbowałam – to naprawdę działa!

Na zakończenie przytoczę znamienne słowa Williama Jamesa, które autor „Motywacji bez granic” zdecydował się zamieścić w swojej książce – za co również zyskał moje uznanie:

*Czasami każdy z nas czuje, że drzemiącego w nim potencjału nie rozpalą iskry danego dnia. W porównaniu z tym, jacy powinniśmy być, jesteśmy rozbudzeni zaledwie w połowie. Nasze paleniska są zawilgocone. Wykorzystujemy niewielką część potencjalnych zasobów umysłowych i fizycznych. Mówiąc ogólnie, człowiek żyje poniżej swoich możliwości, posiada różne rodzaje mocy, których z przyzwyczajenia nie wykorzystuje...*

A jak rozbudzić własne zasoby umysłowe i fizyczne i wskrzesić drzemiące w nas moce – wiele odpowiedzi na te i podobne pytania znajdziemy właśnie w książce Nikodema Marszałka.

Polecam – warto przeczytać i przemyśleć!

**Dorota Jasińska** jest dyplomowanym nauczycielem konsultantem ds. edukacji przyrodniczej w Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli Wydział w Warszawie, trenerem STOP, członkiem zarządu Polskiego Stowarzyszenia Syndrom Tourette'a w Warszawie.